

Ostatnie posiedzenie Zespołu ds. Funkcjonalnych Obszarów Metropolitalnych i Miejskich KWRiST 22 lutego poświęcone było w całości jednemu tematowi. Był nim projekt ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju i niektórych innych ustaw, przygotowany przez resort rozwoju regionalnego.

Temat ten dyskutowany był wcześniej na innych zespołach KWRiST: infrastruktury oraz finansów. Zgłoszono sporo uwag. Jak się okazało nie tylko przez stronę samorządową. Na początku posiedzenia zespołu ds. obszarów miejskich przedstawiciele MRR przekazali, iż wraz z poddaniem projektu opinii zespołów trwały jednocześnie jego uzgodnienia międzyresortowe. W ich wyniku inne ministerstwa zgłosiły projektodawcy wiele uwag, które zapisano na 61 stronach. Po tym stwierdzeniu, na tzw. dzień dobry, zapadła lekka konsternacja. Miny członków strony samorządowej mówiły same za siebie "to o czym my tu dziś mamy debatować, skoro nie znamy uwag resortowych, ani stanowiska projektodawcy do nich?!".

Ratujący powagę zgromadzenia dyrektor biura Unii Metropolii Polskich Andrzej Lubiatowski, skłonił przedstawicieli MRR do podjęcia się misji kamikadze - omawiania zarówno uwag zgłoszonych przez inne resorty, jak i wcześniej przekazanych przez członków strony samorządowej (głównie województwa). Jednocześnie przedstawiciele ministerstwa podjęli próbę wyrażania swojego stanowiska do tychże uwag. Zdążyli naświetlić jeden wątek (drugi co do ważności dla samorządów lokalnych), dotyczący zdefiniowania pojęć obszarów: funkcjonalnych i strategicznej interwencji. Po tym porządek szybko się załamał i zaczęła się chaotyczna dyskusja, choć dyskutanci świadomi byli, iż komentują coś, co zaraz zostanie zmienione, więc robili to raczej "w trybie na zaś".

Nic o nas bez nas

Uwagi przedstawicieli korporacji samorządu lokalnego, choć dotyczyły różnych kwestii, można spuentować apelem o większe ich dostrzeżenie, jako pełnoprawnych podmiotów polityki rozwoju i partnerów jednocześnie. Postulowali, by opisanie w ustawie procesu zarządzania rozwojem nie kończyło się na województwach, bo w rzeczywistości tak nie jest.

Wiceprezydent Warszawy Michał Olszewski przedstawił stanowisko Związku Miast Polskich, które zawierało m.in. apel o umieszczenie odniesienia do strategii rozwoju lokalnego oraz o rozstrzygnięcie jednoznaczne do kogo należy opracowanie obowiązkowych (według zapisu KPZK) strategii ośrodków funkcjonalnych miast wojewódzkich.

Z kolei przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zaapelował o precyzję zapisów dwóch kluczowych z punktu widzenia możliwości korzystania z pieniędzy 2014-2020 przez samorządy lokalne kwestii:

1. po pierwsze w określeniu pojęć obszarów. Ponieważ ustawa o polityce rozwoju zbiorem przepisów odzwierciedlających trzy polityki: przestrzenną, regionalną i spójności, pojęcia w niej używane i określane muszą być precyzyjnie, a przepisy dotyczące obszarów muszą odzwierciedlać logikę wszystkich tych polityk. W skrócie można to zobrazować ciągiem technologicznym fabrycznej taśmy produkcyjnej. Pierwszym stanowiskiem jest polityka przestrzenna, która określa typy tzw. obszarów funkcjonalnych (OF). Następnie owe OF przechodzą do obróbki na stanowisko polityki regionalnej. Niektóre z OF określa ona mianem obszarów strategicznej interwencji (OSI) i planuje swoje działania wobec nich. Dalej owe OSI jadą taśmą na stanowisko polityki spójności, gdzie odmierzane są dla nich wartości pieniędzy (w

programach krajowych i regionalnych) - na jedne mniej, na inne więcej. Na tym kończy się zasadniczy ciąg technologiczny i z tasmu zjeżdża gotowy "produkt", który ma bardzo duże znaczenie dla samorządów lokalnych. One muszą wiedzieć, jak dany obszar jest określany i wyznaczany oraz jakie są kryteria decydują o przynależności do różnych typów i co się z tym wiąże. Dlatego tak ważna jest precyzja określeń i odzwierciedlenie logiki interwencji polityk publicznych, których JST są podmiotem i z których będą korzystały;

2. po drugie w określeniu sposobu ustalenia przez zarząd województwa z samorządami lokalnymi zakresu kontraktu terytorialnego (KT). MRR w projekcie wpisało, iż zarząd "uzgadnia" go z JST. Ale regiony się wzburzyły, iż to będzie oznaczało znaczne wydłużenie procesu ustalania i zaproponowały zapis "konsultuje". Wydaje się, że tu mamy do wyboru dwie opcje. Pierwsza zakłada, że wychodzimy z założenia, iż zapisy KT są pochodną strategii rozwoju województw. Niedawno zostały one zaktualizowane w trybie konsultacji z JST, więc nie potrzeba ustalania/konsultowania czegokolwiek do KT. Wystarczy "przepisać" do KT ustalenia strategii. Ale, niestety, zdarzało się też i tak, że nie wszystkie JST brały udział w konsultacjach strategii regionalnych oraz są takie, które nadal zgłaszają swoje niezadowolenie z rozstrzygnięć, więc – i tu wchodzi druga opcja – należy umożliwić im jakiś tryb ustalania zakresu KT; trzeba tylko wybrać jaki i osiągnąć co do niego konsensus.

Ustalenia końcowe:

- a. brak opinii zespołu ze względu na nagromadzenie uwag, których zespół nie widział;
- b. tabelę z uwagami i stanowiskiem MRR do nich oraz nowym projektem strona samorządowa ma otrzymać przed marcowym plenum KWRiST (20.03);
- c. MRR opracuje tzw. ustawę wdrożeniową do tej ustawy "zasadniczej";
- d. MRR opracuje rozporządzenie dot. delimitacji OF; na kwiecień zaplanowano spotkanie zespołu w rozszerzonym składzie dot. wytycznych MRR do delimitacji obszarów funkcjonalnych, jako wsad merytoryczny do projektu rozporządzenia (MRR skierował kilka dni temu do marszałków materiał roboczy z kryteriami do wyrażenie opinii).